

Sygn. akt II Ca 661/13

POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2013 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Arkadiusz Lisiecki
Sędziowie:	SSO Grzegorz Ślęzak SSR del. Wioletta Krawczyk (spr.)
Protokolant:	Paulina Neyman

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 listopada 2013 roku

sprawy z wniosku G. D., J. D.

z udziałem (...) Spółki Akcyjnej w L.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawcy G. D.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 18 czerwca 2013 roku, sygn. akt I Ns 468/13

postanawia: oddalić apelację.

Sygn. akt II Ca 661/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 18 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. po rozpoznaniu sprawy z wniosku G. D., J. D. z udziałem (...) Spółka Akcyjna w L. o ustanowienie służebności przesyłu oddalił wniosek oraz ustalił, że każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego.

Wnioskodawcy G.i J. D.są na prawach wspólności majątkowej właścicielami nieruchomości składającej się z działek o nr ewidencyjnym (...), (...) położonej w miejscowości G.. Dla przedmiotowej nieruchomości Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim prowadzi księgę wieczystą o nr (...).

Nieruchomość wnioskodawców jest niezabudowana i nieogrodzona, przebiega nad nią napowietrzna linia (...), nazywana obecnie linią(...)

Linia ta powstała w ramach elektryfikacji (...), przy czym nieruchomości wnioskodawców była określana w dokumentach projektowych jako G(...), nadto odrębny projekt dotyczył G(...).

W czerwcu 1963 r. zostały opracowane podstawy techniczno-prawne elektryfikacji dotyczące G(...)i (...).

W dniu 19.12.1963 r. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Ł. Wydział (...) zaakceptowało przebieg trasy linii (...)ze (...) dla (...). Projektowana linia została zaznaczona na mapie Nr rys. (...) opracowanej przez (...)

(...) sporządzonej w dniu 5 sierpnia 1963 r. W związku z projektowaną linią został opracowany w dniu 19 sierpnia 1963 r. plan sytuacyjny linii (...).

W dniu 19 marca 1964 r. na teczce zawierającej projekt elektryfikacji (...) została poczyniona adnotacja „można odebrać”, a linię załączono w dniu 8 stycznia 1964 r..

Na jednym z drewnianych słupów podtrzymujących napowietrzną linię (...) widnieje data 1964 r.

Służby eksploatacyjne przedsiębiorstwa energetycznego mają obowiązek, co 5 lat przeprowadzać oględziny linii celem stwierdzenia stanu technicznego urządzeń. Dokonywane są również remonty linii, a w razie konieczności usuwane awarie.

Wybudowane na nieruchomości uczestnika linie napowietrzne ze słupami były własnością Skarbu Państwa, a zarząd nad nią sprawowało przedsiębiorstwo państwowe o nazwie (...) w W (...). Z dniem 1 stycznia 1989 r. przedsiębiorstwo to uległo podziałowi, w wyniku którego utworzono przedsiębiorstwo państwowe o nazwie (...) w Ł.. Utworzonemu przedsiębiorstwu przydzielone zostały składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstwa pod nazwą (...).

Aktem notarialnym z dnia 12 lipca 1993 r. przedsiębiorstwo państwowe (...) w Ł. zostało przekształcone w jednoosobową Spółkę Akcyjną Skarbu Państwa o nazwie (...) Spółka Akcyjna w skrócie (...) S.A.

Aktem notarialnym z dnia 31 października 2008 r. rep. A nr (...) dokonano zmian w statucie spółki dotyczącym m.in. zmiany firmy na (...) S.A.

Sąd Rejonowy zważył, iż w rozpoznawanej sprawie bezsporne było, że uczestnik postępowania korzysta z nieruchomości stanowiących własność wnioskodawców w związku z przebiegiem nad nią napowietrznej linii elektroenergetycznej (...), które to urządzenie wchodzi w skład przedsiębiorstwa przesyłowego uczestnika oraz że brak jest umowy regulującej zasady korzystania z tej nieruchomości. Oznacza to, że w grę wchodzi przepisy art. 305 1 ~ 305 4 k.c. regulujące służebność przesyłu. Jednakże, mimo spełnienia powyższych przesłanek do sądowego ustanowienia służebności przesyłu, brak było podstaw do ustanowienia tej służebności, gdyż uczestnik postępowania, zgodnie z jego twierdzeniami, nabył tę służebność już wcześniej, przed wszczęciem postępowania sądowego w przedmiotowej sprawie, z mocy prawa przez zasiedzenie tej służebności.

Obciążenie nieruchomości prawem rzeczowym ograniczonym w postaci służebności przesyłu za stosownym wynagrodzeniem następuje w wyniku umowy o ustanowienie służebności przesyłu, orzeczenia sądowego lub decyzji administracyjnej.

Natomiast w przypadku nabycia służebności z mocy samego prawa w związku z zasiedzeniem służebności przesyłu służebność ta powstaje bez wynagrodzenia za korzystanie z gruntu w ramach tej służebności.

Wskazać przy tym należy, że zasiedzenie może być stwierdzone nie tylko w drodze odrębnego postępowania w trybie art. 609 - 610 k.p.c, ale i jako przesłanka rozstrzygnięcia w konkretnej sprawie. Pozytywna odpowiedź w tym przedmiocie stanowi ugruntowane stanowisko w praktyce sądowej, przesądzone uchwałą 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 10.02.1951 r., C 741/1950, OSN(C) 1951/1/2(c) PiP 7/1951, s. 152. W uchwale tej wyjaśniono, że ustalenie faktu nabycia własności przez zasiedzenie w innej sprawie niż w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy ustalenie tego faktu nie należy do samego rozstrzygnięcia w danej sprawie, lecz stanowi jedynie jego

przesłankę. Nie ma bowiem żadnego przepisu, który by w danym wypadku wyłączał aktualność zasady ogólnej, w myśl której sąd, orzekając o sprawie, rozstrzyga o każdej przesłance orzeczenia, choćby nawet - jako samodzielny przedmiot żądania i rozstrzygnięcia - należała ona do innego trybu postępowania.

Do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia stosuje się odpowiednio przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie (art. 292 k.c.). Zasiedzenie jest pierwotnym sposobem nabycia własności rzeczy cudzej i polega ono na nabyciu prawa własności przez posiadacza wskutek wykonywania tego prawa w ciągu określonego w ustawie czasu, przy bierności właściciela, który to właściciel mógł dochodzić wydania rzeczy, ale tego nie uczynił. Aby mogło bowiem nastąpić zasiedzenie, spełnione muszą być przesłanki określone w art. 172 k.c.

Odpowiednie stosowanie przepisów o zasiedzeniu własności do zasiedzenia służebności gruntowej oznacza, że posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Termin „odpowiednio” wymaga bowiem niejednokrotnie niezbędnych modyfikacji wynikających z istoty i celu danej konstrukcji prawnej. Należy mieć na uwadze okoliczność, że przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi - zgodnie z art. 352 § 1 k.c. - o faktyczne korzystanie z cudzej nieruchomości w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność. Jest przy tym oczywiste, że musi być ono wykonywane „dla siebie” (por. tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 31 maja 2006r., sygn. akt IV CSK 149/05). Z tego wynika, że z posiadaniem takim łączy się zawsze określona władza nad rzeczą, a skoro tak - to przedmiotem posiadania mogą być tylko służebności czynne. Swoistą cechą tego posiadania jest to, że władztwo posiadacza polega na korzystaniu z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, a więc może być wykonywane sporadycznie, w razie potrzeby. Nie mniej musi mieć cechy stabilności, a nie przypadkowości. Podobnie zatem jak posiadanie samoistne jest „cieniem” własności, tak posiadanie służebności jest „cieniem” służebności.

Nadto stosownie do treści art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia.

Dopuszczalność nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowej przez przedsiębiorstwo przesyłowe została potwierdzona w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego (por. uchwała z dnia 17.01.2003 r., III CZP 79/02, OSNC z 2003 r., nr 11, poz. 142, wyrok z 31.05.2006 r., IV CSK 149/05, LEX nr 258681, postanowienie z dnia 8.09.2006 r., II CSK 112/06, LEX nr 193240, postanowienie z dnia 4 października 2006 r., II CSK 119/06, LEX nr 196515, uchwała z 7.10.2008 r., III CZP 89/09, LEX nr 458125, postanowienie z 5.06.2009 r., I CSK 495/08, LEX nr 511975).

Nie budzi zatem wątpliwości, że trwałymi i widocznymi urządzeniami w rozumieniu art. 292 k.c. są napowietrzne linie energetyczne biegnące nad nieruchomościami stanowiącymi własność wnioskodawców. Urządzenia te zostały bowiem wykonane przez posiadacza służebności (ówczesne państwowe przedsiębiorstwo energetyczne), charakter tych urządzeń jest trwały, a same urządzenia widoczne. Korzystanie z takich urządzeń znajdujących się na cudzej nieruchomości stanowi dla jej właściciela - jak się powszechnie i zgodnie w doktrynie oraz judykaturze twierdzi - wyraźne ostrzeżenie przed działaniem osób, które korzystając z takich urządzeń mogą doprowadzić do uzyskania odpowiednich służebności gruntowych.

Posiadacz służebności włada bowiem faktycznie nieruchomością jedynie w zakresie przysługującego mu prawa, z którym wiąże się określone władztwo nad cudzą nieruchomością (art. 352 k.c.). Nie włada zatem nieruchomością jak właściciel, ale korzysta z niej w zakresie prawa służebności, czyli korzysta z nieruchomości np. celem przeprowadzenia kontroli linii energetycznej, jej konserwacji, naprawy czy też wymiany. A wykonując te czynności uważa, że ma prawo w takim zakresie korzystać z cudzej nieruchomości. W takim przeświadczeniu było przez cały okres biegu zasiedzenia państwowe przedsiębiorstwo energetyczne. Przedsiębiorstwo korzystało z nieruchomości będącej obecnie własnością wnioskodawców celem naprawy czy też konserwacji napowietrznej linii energetycznej. Należy podkreślić, że odpowiednie stosowanie przepisów o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie oznacza między innymi ocenę zakresu posiadania z uwzględnieniem specyfiki służebności. Posiadanie służące do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia ma bowiem inny zakres niż posiadanie prowadzące do nabycia przez zasiedzenie

własności. Posiadanie służebności nie musi bowiem być wykonywane w sposób ciągły, lecz stosownie do potrzeb (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2006 r., II CSK 119/06, LEX nr 447190).

W takim zakresie nieruchomościami uczestnika władało państwowe przedsiębiorstwo energetyczne odkąd na przedmiotowej nieruchomości wybudowano linię energetyczną (...), która to linia do chwili obecnej jest czynna. Korzystanie to także musiało odbywać się w zakresie konserwacji linii, a także ich naprawy i remontów, jeśli zachodziła taka konieczność.

Państwowe przedsiębiorstwo energetyczne faktycznie korzystało więc z nieruchomości wnioskodawców w taki sposób, jak to czyni osoba, której przysługuje służebność (konserwacja i naprawa linii, okresowe przeglądy linii). Posiadanie linii energetycznej nie odbywało się w ramach imperium realizującego interesy publicznoprawne. Wskazać bowiem trzeba, że zgodnie z art. 38 ust. 2 obowiązującej w czasie budowy urządzeń ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (Dz. U. Nr 10. Poz. 64 z 1974 r.) - pozostawiono w mocy szczególny tryb zajęcia nieruchomości określony w ustawie z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz. U. nr 32, poz. 135 z 1954 r. ze zm.). Przepis art. 4 ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli stanowił, że we wsiach i osiedlach objętych zarządzeniem o powszechnej elektryfikacji - osobom posiadającym odpowiednie upoważnienie właściwego przedsiębiorstwa elektryfikacji rolnictwa służyło prawo wstępu na posesje i do budynków, dokonywania tam oględzin i pomiarów oraz do wykonywania robót, zakładania urządzeń, jakich wymagać będzie powszechna elektryfikacja, stosownie do zarządzenia określonego w art. 1 ust 1 ustawy. Właściciel, użytkownik, dzierżawca, najemca, posiadacz lub zarządca budynku albo posesji obowiązany był umożliwić wstęp i wykonanie czynności określonych w ustępie 1 (art. 4 ust 2 ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli).

Nie budzi zatem wątpliwości, że dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwa energetyczne energii elektrycznej oraz budowa i konserwacja urządzeń do tego służących było wykonywane w ramach działalności gospodarczej państwa, a więc w ramach dominium, a nie imperium, (por. uzasadnienia postanowień Sądu Najwyższego z dnia: 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08, OSNC 2010, nr 1, poz. 15 i z dnia 13 października 2011 r., V CSK 502/10, Legalis).

Linia energetyczna (...)została wybudowana w 1964 r., a użytkowana od stycznia 1965 r. Wynika to z dokumentów złożonych przez uczestnika.

Z momentem wybudowania linii rozpoczęła się jej eksploatacja i od tego momentu rozpoczął swój bieg termin zasiedzenia. Przepis art. 172 k.c. łączy przepisany dla nabycia własności nieruchomości w drodze zasiedzenia wpływ czasu z kwalifikacją posiadania według kryterium dobrej lub złej wiary posiadacza w chwili uzyskania przez niego posiadania.

Dobra wiara posiadacza samoistnego służebności polega na usprawiedliwionym-w towarzyszących okolicznościach-przekonaniu, że przysługuje mu posiadane prawo. Dla oceny istnienia dobrej wiary decydujące są kryteria obowiązujące przy nabyciu przez zasiedzenie nieruchomości (art. 292 zd. 2 k.c. w zw. z art. 172 k.c), co w przypadku służebności oznacza analizowanie chwili rozpoczęcia wykonywania służebności, czyli korzystania z trwałego i widocznego urządzenia (art. 292 zdanie pierwsze k.c).

W rozpoznawanej sprawie nie została wzruszona dobra wiara poprzednika wnioskodawcy, jaka wynika z art. 7 k.c, czym sąd jest związany dopóki inny uczestnik postępowania, stosownie do art. 6 k.c nie udowodni złej wiary (wyrok SN z dnia 20 kwietnia 1994 r., I CRN 44/94, OSNCP 1994, nr 12, poz. 245; wyrok SN z dnia 17 kwietnia 2008 r., I CSK 500/07, Lex nr 393885).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 23.09.2010 r. (III CSK 319/09, LEX nr 661874) przedsiębiorstwo państwowe mające we władaniu urządzenia służące do wykonywania służebności gruntowej, odpowiadającej obecnej służebności przesyłu weszło w dobrej wierze w posiadanie odpowiadające treści służebności - dobra wiara posiadacza wynikała z przekonania o służącym mu prawie do postawienia słupów i rozpięcia na nich linii elektroenergetycznej, a następnie korzystania z dostępu do niej (por. wyrok SN z dnia 19 maja 2004 r., III CK 496/02, Lex nr 152776). Przekonanie to miało podstawę prawną w przepisach obowiązujących w czasie

obejmowania w posiadanie w 1953 r.: ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli oraz dekretu z dnia 30 czerwca 1951 r. o obowiązku świadczeń w naturze na niektóre cele publiczne (Dz. U. Nr 38, poz. 284 ze zm.). Do wykonywania służebności nie były wymagane żadne szczególne akty administracyjne i w przyjętej przez lata praktyce, zwłaszcza w początkowym okresie obowiązywania wskazanych przepisów, nie przywiązywano wagi, o czym powszechnie wiadomo, do wypełniania obowiązków o charakterze formalnym. Za wystarczające powinno się zatem uznać faktyczne wykonywanie uprawnień, wynikające z zastosowania w szczególności art. 1 ust. 1 oraz art. 4 ust. 1 i 2 powołanej ustawy z 1950 r., stanowiących o prawie osób reprezentujących przedsiębiorstwo energetyczne do wstępu, zaś obowiązku właścicieli i posiadaczy do umożliwienia tego wstępu i wykonania czynności na posesjach i w budynkach, dokonywania tam oględzin i pomiarów oraz wykonywania robót i zakładania urządzeń, jakich będzie wymagać powszechna elektryfikacja, stosownie do zarządzenia organu administracyjnego. Z art. 5 tej ustawy wynika nawet wprost, że mieszkańcy wsi lub osiedla, w którym zarządzono powszechną elektryfikację mogą być zobowiązani do odpłatnych świadczeń osobistych i rzeczowych na cele tej elektryfikacji, przy czym w ust. 3 tego przepisu znajduje się odwołanie do ustawy z dnia 26 czerwca 1935 r. o świadczeniach w naturze na niektóre cele publiczne (Dz. U. RP Nr 27, poz. 204 i Nr 85 z 1936 r., poz. 593). Powołany wcześniej dekret z dnia 30 czerwca 1951 r. o obowiązku świadczeń w naturze na niektóre cele publiczne odwołuje się w art. 2 do takich obowiązków w odniesieniu do prac związanych z elektryfikacją wsi. Nie można zatem w niniejszej sprawie twierdzić o braku tytułu prawnego do umieszczenia urządzeń energetycznych na nieruchomości uczestników i wykonywania służebności rozumianej jako korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia, co miałyby prowadzić, w razie przeprowadzenia dowodu przeciwnego do stwierdzenia złej wiary posiadacza służebności (wyrok SN z dnia 25 listopada 2008 r., II CSK 346/08, Lex nr 484714). Taki sam pogląd o kwalifikacji uprawnień zakładu energetycznego do założenia na gruncie osób trzecich urządzeń oraz do wejścia na ich grunt celem dokonywania oględzin i pomiarów jako posiadania w dobrej wierze Sąd Najwyższy wyraził w postanowieniu z dnia 8.01.2009 r., I CSK 265/08, LEX nr 523632).

Linia (...) została oddana do użytkowania w dniu 8 stycznia 1964. a z momentem jej wybudowania rozpoczęła się jej eksploatacja. Od tego momentu rozpoczął swój bieg termin zasiedzenia, a zatem zasiedzenie rozpoczęło się pod rządą przepisów dekretu Prawo rzeczowe z 1946 r., które obowiązywało od dnia 1 stycznia 1947r. Pod rządą tego prawa przez zasiedzenie można było nabyć własność oraz te spośród ograniczonych praw rzeczowych, z którymi łączyła się władza nad rzeczą, tzn. te, które można było posiadać (art. 127 pr. rzecz.). W stosunku do nieruchomości prawo rzeczowe przewidywało dwa rodzaje zasiedzenia: zasiedzenie pozaksięgowe przez posiadacza, który nie był wpisany do księgi wieczystej jako właściciel, i zasiedzenie zgodne z treścią księgi wieczystej, a więc przez posiadacza, który uzyskał taki wpis. W przypadku zasiedzenia pozaksięgowego (z którym mamy do czynienia w niniejszej sprawie) termin wynosił 20 lat, chyba że posiadacz w chwili objęcia nieruchomości w posiadanie był w złej wierze. Wówczas termin zasiedzenia przedłużał się do 30 lat.

Przepis art. 127 prawa rzecz, jak i obowiązujący od dnia 1 stycznia 1965 roku art. 172 k.c. łączą przepisany dla nabycia własności nieruchomości w drodze zasiedzenia upływ czasu z kwalifikacją posiadania według kryterium dobrej lub złej wiary posiadacza w chwili uzyskania przez niego posiadania.

Biorąc pod uwagę, że termin zasiedzenia według przepisów kodeksu cywilnego jest korzystniejszy niż termin liczony według zasad z dekretu Prawo rzeczowe, zasiedzenie zaczęło bieg z dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego, to jest z dniem 1 stycznia 1965 r. i zakończyło się z dniem 1 stycznia 1975 r.

W dacie upływu terminu zasiedzenia obowiązywała zasada jednolitości mienia ogólnonarodowego (zwana też zasadą jednolitego funduszu własności państwowej jednolitości własności państwowej) wyrażona w art. 128 k.c. w jego pierwotnym brzmieniu W myśl tej zasady własność ogólnonarodowa jest jedna i przysługuje niepodzielnie Państwu, natomiast państwowe osoby prawne wykonują względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej. Z zasady tej wynikało, że własność przysługuje jednolicie i niepodzielnie Państwu również co do tych przedmiotów, które zostały przydzielone wyodrębnionym państwowym jednostkom organizacyjnym wyposażonym w osobowość prawną. Dlatego też pod rządą art. 128 § 1 k.c. w jego pierwotnym brzmieniu przedsiębiorstwo państwowe mogło przykładowo - w ramach sprawowanego zarządu częścią mienia ogólnonarodowego - nabyć, działając w imieniu własnym, nieruchomości od osoby fizycznej w drodze czynności

prawnej określonej przepisami kodeksu cywilnego (chyba że co innego wynikało z unormowań szczególnych); nabycie następowało jednak na własność państwową. W takim wypadku stroną umowy było przedsiębiorstwo państwowe, ale właścicielem nabytej od osoby fizycznej nieruchomości nie stawało się to przedsiębiorstwo, lecz Państwo (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 listopada 1980 r. III CZP 2/80, OSNCP 1981, poz. 47). Podobnie w wypadku zasiedzenia, jeżeli przedsiębiorstwo państwowe spełniło przesłanki wymagane do nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie, własność nieruchomości pod rządem art. 128 k.c. w jego pierwotnym brzmieniu nabywało Państwo, a nie przedsiębiorstwo państwowe wyposażone w osobowość prawną. Było to konsekwencją tego, że nie było możliwe posiadanie samoistne nieruchomości przez przedsiębiorstwo państwowe, ponieważ samoistnym posiadaczem nieruchomości państwowych był Skarb Państwa, a przedsiębiorstwo państwowe wykonywało tylko władztwo faktyczne i uprawnienia wynikające z tzw. zarządu operatywnego w zakresie odpowiadającym pojęciu posiadania zależnego. Jeżeli natomiast chodzi o zasiedzenie nieruchomości niepaństwowej, to przedsiębiorstwo państwowe, nie mogąc nabyć samo własności, mogło wykonywać w stosunku do tych nieruchomości tylko dzierżenie w imieniu Skarbu państwa (art. 338 k.c), przy czym posiadaczem samoistnym był Skarb Państwa. W rezultacie przedsiębiorstwo państwowe przed 1 lutego 1989 r. mogło wykonywać władztwo mogące doprowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej, z tym, że nabycie tego prawa rzeczowego następowało do jednolitego funduszu własności państwowej (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 18 czerwca 1991 r. III CZP 38/91, OSNCP 1991, poz. 118).

Nadto należy odnotować, że obecnie można spotkać się z odmienną oceną charakteru prawnego władania przez państwowe osoby prawne, zwłaszcza przedsiębiorstwa państwowe oddanymi im do dyspozycji składnikami mienia ogólnonarodowego w świetle zasady jedności własności państwowej. Mianowicie w uzasadnieniu wskazanego już wcześniej postanowienia z dnia 23.09.2010 r. (III CSK 319/09) oraz w wyroku z dnia 13 grudnia 1989 r., III CRN 401/89, nie publ., postanowieniu z dnia 25 stycznia 2006 r., I CSK 11/05, Lex nr 181257, postanowieniu z dnia 12.01.2012 r., IV CSK 183/11, Legalis i postanowieniu z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08 (OSNC 2010, nr 1, poz. 15) Sąd Najwyższy uznał, że nabycie przez przedsiębiorstwo państwowe po dniu 1 października 1981 r. prawa majątkowego następowało na rzecz tego przedsiębiorstwa, ono mogło być traktowane jako właściciel oraz także jako posiadacz.

Nie można zgodzić się z zarzutem pełnomocnika wnioskodawców co do braku przeniesienia służebności przez poprzednika prawnego na rzecz uczestnika. Rozważania w tej kwestii należy rozpocząć od tego, że uczestnik ma prawo podniesienia zarzutu zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, chodzi bowiem o uprawnienia samego uczestnika wywodzone od poprzednika prawnego i Skarbu Państwa. Przedsiębiorstwo państwowe zostało przekształcone w spółkę Skarbu Państwa (skomercjalizowane) w celu prywatyzacji albo sprywatyzowane bezpośrednio, to zgodnie z przepisami ustawy z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz.U. Nr 51, poz. 298 ze zm.), a następnie ustawy z dnia 30.08.1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji (t.j. Dz.U z 2002 r., Nr 171, poz. 1397 ze zm.) wszelkie jego prawa (i obowiązki) drogą sukcesji uniwersalnej przeszły na nowy podmiot. Obie ustawy przewidywały uprawnienia prawnie rzeczowe przedsiębiorstw państwowych, które mogą zostać przekształcone w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa (skomercjalizowane) i spółka uzyskuje ex lege prawo własności majątku dotychczasowego i jednocześnie zlikwidowanego przedsiębiorstwa państwowego (art. 1,8 i 12 ust. 2 ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, art. 7 i 10 ust. 2 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji).

Oznacza to, że w okolicznościach tej sprawy uczestnik będący następcą pod tytułem ogólnym przedsiębiorstwa państwowego wszedł w ogół jego praw. Nabył także uprawnienie wynikające z posiadania, które dotychczas było wykonywane przez przedsiębiorstwo państwowe, a wcześniej przez Skarb Państwa. Tym samym miałyby legitymację do złożenia wniosku o zasiedzenie (art. 510 § 1 k.p.c), co oznacza skuteczność podniesienia w niniejszej sprawie zarzutu zasiedzenia służebności.

Wskazać należy, że powszechnie wiadomym jest, że w okresie biegu zasiedzenia, a nawet w latach późniejszych nie przywiązywano wagi do formalnego uregulowania stanu własności i posiadania (zarządzania) nieruchomości, będących własnością państwową. Nie można oczywiście takich praktyk uznawać za właściwe, ale nie można też negować ich występowania, czy też, że się o tym nie wie na podstawie doświadczenia funkcjonowania gospodarki

i życia społecznego przez kilka dekad po 1945 roku, albo nawet, że było to czymś nadzwyczajnym. Dlatego nie jest czymś nadzwyczajnym, że obecne zakłady energetyczne, jako spółki handlowe, będące od wielu lat następcą prawnym przedsiębiorstwa państwowego nie posiada jako spółka handlowa, dokumentów wskazujących na tytuł prawny do wszystkich gruntów, na jakich są posadowione słupy i linie energetyczne. Istnieją powody do przypuszczenia, że stawianie wielkich instalacji energetycznych, na rozległych przestrzeniach, w koniecznych warunkach zgodności w ówczesnym czasie także z planami zagospodarowania przestrzennego i obciążające budżet państwa, nie mogło następować samowolnie i bezprawnie.

(...)było monopolistą w zakresie dystrybucji i sprzedaży energii, a uczestnik postępowania jest jedynym na obszarze Polski wschodniej, województwa (...), (...)oraz (...)firmą zajmującą się dystrybucją energii elektrycznej.

Sąd nie zgadza się również z zapatrywaniem pełnomocnika wnioskodawców, że nie jest możliwe nabycie przez zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu przed wprowadzeniem do polskiego systemu prawnego instytucji służebności przesyłu. Służebność przesyłu została wprowadzona do porządku prawnego ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731), która zaczęła obowiązywać od 3.08.2008 r. Sąd Rejonowy podziela orzecznictwo Sądu Najwyższego, który wywiódł, iż nawet przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (art. 3051 - 3054 k.c.) dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego (por. uchwała z dnia 7 października 2008 r., III CZP 80/08 LEX nr 458125, wyrok z dnia 12 grudnia 2008 r., II CSK 389/08, postanowienie z dnia 13 października 2011 r., V CSK 502/10 oraz postanowienie z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 157/11). Sąd Okręgowy we Wrocławiu powziął wątpliwości co do zgodności z przepisami Konstytucji oraz Protokołu Nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności wskazanymi w przedstawionym pytaniu, przepisów art.292 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. i art. 385 § 1 i 2 k.c. w zakresie jakim stanowią podstawę prawną nabycia w drodze zasiedzenia przed dniem 3 sierpnia 2008r służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego przedstawiając postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2013 r. w sprawie II Ca 1372/12 Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne.

Brak było podstaw prawnych do zawieszenie postępowania do czasu rozstrzygnięcia pytania prawnego przez Trybunał Konstytucyjny skierowanego przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu w sprawie II Ca 1372/12. Dopuszczalność zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu została już wyjaśniona i przesądzona w orzecznictwie, rozwiązanie takie wynika bezpośrednio z treści przepisów i nie budzi ono wątpliwości. Dlatego też brak jest uzasadnionych wątpliwości co do konstytucyjności zaskarżonych przepisów, a co za tym idzie brak podstaw do zawieszenia postępowania.

Nie można zgodzić się także z zarzutem wnioskodawców co do tego, że nie został wykazany zakres nabytego przez zasiedzenie prawa służebności - zakres tego prawa pełnomocnik uczestnika wskazał w odpowiedzi na wniosek - skutkiem zasiedzenia miało być znoszenie istnienia na powierzchni gruntu instalacji elektroenergetycznych związanych z przebiegiem linii (...)zasilającej stację trafo (...), a także prawie korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie niezbędnym do dokonywania napraw, konserwacji i remontów wraz z prawem wejścia na tę nieruchomość w celu dokonania tych czynności (k. 36-39).

Postanowienie z dnia 18 kwietnia 2012 r. wydane przez Sąd Najwyższy w sprawie V CSK 190/11, na które powołują się wnioskodawcy dotyczyło ustanowienia służebności przesyłu, dlatego nie budzi wątpliwości, że w sprawie o ustanowienie służebności przesyłu konieczne jest oznaczenie treści służebności to jest rodzaju i rozmiaru uprawnień przedsiębiorcy oraz terenu, na którym będą one realizowane. W sprawie o zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu także wskazane jest określenie nabytego prawa stosownie do treści art. 305 1 k.c. Jednakże w rozpoznawanej sprawie kwestią zasiedzenia Sąd zajmował się jedynie w ramach zarzutu, nie wydając postanowienia o zasiedzeniu służebności, lecz uznając bezpodstawność roszczenia wnioskodawców o ustanowienie służebności wobec skuteczności zarzutu nabycia przez poprzednika prawnego uczestnika przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zostało oparte na normie art. 520 § 1 k.p.c.

Powyższe postanowienie zaskarżyli w całości wnioskodawcy.

Apelacja zarzuca:

1. Naruszenie prawa materialnego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- art. 1 ustawy z dnia 28 czerwca 1950r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (tekst jedn. Dz. U. Nr 28 poz. 255, 256 z 1950) - poprzez pominięcie zasad prawidłowej wykładni, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia służebności odpowiadającej w swej treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz poprzednika prawnego wnioskodawcy podczas gdy urządzenia elektroenergetyczne zostały wybudowane na nieruchomości uczestnika na podstawie przepisów ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli, co stanowi o fakcie, iż poprzednik prawny wnioskodawcy posiada tytuł prawny do korzystania z nieruchomości, a sytuacji takiej bezsprzecznym jest, iż do zasiedzenia służebności gruntowej nie mogło dojść. Tytuł prawny stanowił podstawę prawną do korzystania z nieruchomości w czasie obowiązywania wskazanej ustawy;
- art. 292 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz Skarbu Państwa, podczas gdy Skarb Państwa posiadał tytuł prawny do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy w postaci swoistego wywłaszczenia nieruchomości na podstawie ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli - nie mógł on więc zasiedzieć służebności gruntowej. Jednocześnie wskazać należy, iż Sąd Okręgowy we Wrocławiu postanowił (II Ca 1372/12 z dnia 06 maja 2013r.) na podstawie art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne następującej treści: „ czy przepis art. 292 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964r. kodeks cywilny w zw. z art. 172 § 1 kc i art. 285 § 1 i 2 kc w zakresie, w jakim stanowią podstawę prawną nabycia w drodze zasiedzenia przed dniem 3 sierpnia 2008r. służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego, są zgodne z treścią art. 64 ust. 2i 3 oraz art. 21 ust. 1, art. 31 ust. 3 i 2 Konstytucji RP, a także art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności;
- art. 285 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niewłaściwą interpretację i zastosowanie wykładni rozszerzającej odnośnie tego przepisu, które to zabiegi interpretacyjne doprowadziły do formułowania przepisów z całkowitym pominięciem ich językowej treści, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz Uczestnika. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu I Ca 1372/12 stanowi to o fakcie, iż wprowadzona do kc chroniąca właściciela regulacja o służebności przesyłu jest iluzoryczna. Właściciel dowiadyuje się po wielu latach bowiem, iż jego starania o uregulowanie kwestii korzystania przez przedsiębiorstwo przesyłowe z nieruchomości są spóźnione. Poza jego świadomością doszło bowiem do nabycia przez przedsiębiorstwo lub jego poprzednika prawnego przez zasiedzenie , służebności o treści określonej w drodze wykładni prawa znacznie odbiegającej od jego leksykalnej treści. Formułowanie obciążeń prawa własności w drodze skomplikowanych zabiegów interpretacyjnych, których skutek znacząco odbiega od językowego brzmienia wykładanego przepisu prawa uniemożliwia właścicielowi skorzystanie we właściwym czasie z przysługującej mu ochrony prawnej. Przeciętny obywatel nie orientuje się w mogących powitać na takiej drodze obciążeniach prawa własności. Tak stosowane praw narusza treść art. 2 Konstytucji.

2. naruszenie prawa materialnego - art. 3 kc poprzez jego niezastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do uwzględnienia wniosku o zasiedzenie, podczas gdy bieg terminu potrzebny do zasiedzenia służebności przesyłu może biec dopiero od dnia, w którym prawo to zostało ustanowione tj. od dnia 3 sierpnia 2008r.

- art. 5 k.c. polegającej na uwzględnieniu wniosku o zasiedzenie, w sytuacji gdy wniosek ten sprzeczny jest z zasadami współżycia społecznego i zmierza w istocie do obejścia przepisów prawa dotyczących służebności przesyłu, wprowadzonych do ustawy i obowiązujących od dnia 03 sierpnia 2008r. Po tym jak ustawodawca uregulował służebność przesyłu w ustawienie dopuszczalne jest już nabycie przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. Wystąpienie przez Uczestnika z zarzutem zasiedzenia służebności przesyłu zmierza w istocie do bezpłatnego nabycia prawa. Uczestnik wykorzystując władztwo administracyjne korzystał z cudzej nieruchomości wbrew woli właściciela, a obecnie stara się wykorzystać owo posadowienie do zasiedzenia służebności. Uczestnik zamiast więc uregulować korzystanie z cudzej nieruchomości w ramach instytucji służebności przesyłu, postanowił z obejściem tych przepisów nabyć służebność w drodze zasiedzenia tylko po to, aby nie płacić wynagrodzenia, które wnioskodawcy słusznie się należy, bowiem jak zauważył Sąd I instancji nie ulega wątpliwości, iż na nieruchomości należącej do wnioskodawcy znajdują się urządzenia należące do Uczestnika postępowania. Posadowienie owych urządzeń bez wątpienia wpływa na ograniczenie wykonywania prawa własności nieruchomości i wpływa na obniżenie wartości nieruchomości. Właściciel nie zdaje sobie często sprawy z istnienia prawnego obciążenia jego własności. Przesłanki ingerencji w prawo własności uzasadnione bezpieczeństwem, porządkiem publicznym lub wolnością i prawami innych osób muszą być realizowane w ramach demokratycznego państwa prawnego (wynika to z Konstytucji). Sprawiedliwość społeczna wymaga jednak w takiej sytuacji aby ingerencja taka odbyła się w zamian za określony ekwiwalent.

3. Naruszenie przepisów postępowania, które mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy i nie rozpoznanie istoty sprawy, a mianowicie poprzez naruszenie:

1. art. 177 § 1 pkt 1 kc przez jego niezastosowanie i niezawieszenie postępowania, podczas gdy rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku innego toczącego się postępowania cywilnego, a mianowicie sprawy toczącej się przez Sądem Okręgowym we Wrocławiu pod sygnaturą II Ca 1372/12, w której zostało postawione Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne „czy przepis art. 292 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964r. kodeks cywilny w zw. z art. 172 § 1 kc i art. 285 § 1 i 2 kc w zakresie, w jakim stanowią podstawę prawną nabycia w drodze zasiedzenia przed dniem 3 sierpnia 2008r. służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego, są zgodne z treścią art. 64 ust. 2i 3 oraz art. 21 ust. 1, art. 31 ust. 3 i 2 Konstytucji RP, a także art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności”, a wobec podniesionego przez Uczestnika zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej wynik niniejszego postępowania ma istotny wpływ na wynik toczącego się postępowania.

4. Błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż uczestnik posiada tytuł prawny w postaci służebności przesyłu, którą zasiedział jego poprzednik prawny przy czym podkreślenia wymaga fakt, iż Uczestnik nie przedstawił jakichkolwiek dowodów na to, iż służebność ta została mu przekazana przez poprzednika prawnego. Zaznaczyć należy, iż koniecznym jest w tym zakresie wykazanie, że wraz z przekształceniem spółki Skarbu Państwa nastąpiło równoczesne lub w terminie późniejszym przeniesienie prawa własności urządzeń przesyłowych na dany nowo powstały podmiot. Przeniesienie natomiast winne być - na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 maja 1988r. potwierdzone bilansem łączących się przedsiębiorstw z dnia połączenia. W toku niniejszego postępowania nie została wskazana nieruchomość władnąca, na rzecz której ustanowiono służebność gruntową, która to służebność jak wynika z art. 50 kc - stanowi część składową nieruchomości władnącej i nie może być bez niej przeniesiona. Sąd I instancji nie ustalił nieruchomości władnącej, na rzecz której jakoby doszło do zasiedzenia służebności, jak również nie ustalił czy uczestnik ją nabył, a jest to przesłanka konieczna przy zasiedzeniu służebności gruntowej. Z tak ustalonego stanu faktycznego wywieść należy, iż uczestnik w dalszym ciągu nie posiada tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy, a to stanowi przesłankę do uregulowania tego stanu i ustanowienia służebności przesyłu na rzecz uczestnika.

Biorąc pod uwagę powyższe zarzuty apelujący wnosili o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Ewentualnie - w przypadku gdyby Sąd II instancji uznał, iż nie ma ku temu podstaw, wnosili o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie wniosku w całości i zasądzenie kosztów postępowania w I instancji na rzecz uczestnika oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i odnosi skutek w postaci jej oddalenia.

Skarżący w swoim środku zaskarżenia formułuje dwojakiego rodzaju zarzuty, a mianowicie zarzuca naruszenie zarówno prawa procesowego jak i wskazuje na naruszenie prawa materialnego.

W pierwszej kolejności należy rozważyć zarzuty naruszenia prawa procesowego albowiem dopiero stan faktyczny ustalony zgodnie z tymi przepisami będzie mógł stanowić podstawę do dalszych rozważań dotyczących naruszenia prawa materialnego.

Zarzut naruszenia art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c jest całkowicie bezpodstawny. Nie ma racji skarżący, że w sprawie zachodziła konieczność zawieszenia postępowania z uwagi na prejudycjalność rozstrzygnięcia w sprawie zawisłej przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu w sprawie II Ca 1372/12. Okoliczność, iż w sprawie tej zostało postawione Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne nie obligowało sądu I Instancji do zawieszania postępowania do czasu udzielenia przez Trybunał odpowiedzi na to pytanie. Pytanie to nie zostało zadane w rozpoznawanej sprawie, zatem nie było żadnych podstaw do zawieszania postępowania. Jak to trafnie wskazał Sąd I instancji dopuszczalność zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu została już wyjaśniona i przesądzona w orzecznictwie, rozwiązanie takie wynika bezpośrednio z treści przepisów i nie budzi ono wątpliwości. Dlatego też brak jest uzasadnionych wątpliwości co do konstytucyjności zaskarżonych przepisów, a co za tym idzie brak podstaw do zawieszenia postępowania.

W ocenie Sądu Okręgowego nie zasługują również na uwzględnienie zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż uczestnik posiada tytuł prawny w postaci służebności przesyłu, którą zasiedział jego poprzednik prawny oraz zarzut, iż uczestnik nie przedstawił jakichkolwiek dowodów na to, iż służebność ta została mu przekazana przez poprzednika prawnego. Sąd Okręgowy w pełni aprobuje pogląd, że uczestnik będący następcą pod tytułem ogólnym przedsiębiorstwa państwowego wszedł w ogół jego praw i obowiązków. Nabył także uprawnienie wynikające z posiadania, które dotychczas było wykonywane przez przedsiębiorstwo państwowe, a wcześniej przez Skarb Państwa. Obalenie domniemania ciągłości posiadania wynikające z treści art. 340 k.c. nie zostało przez apelującego wykazane.

W zakresie prawa materialnego skarżący zarzucił naruszenie art. 1 ustawy z dnia 28 czerwca 1950r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (tekst jedn. Dz. U. Nr 28 poz. 255, 256 z 1950). Wbrew zarzutom skarżącego wybudowanie urządzenia elektroenergetycznego na nieruchomości wnioskodawców na podstawie przepisów ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli, nie przesądza faktu, iż poprzednik prawny uczestnika posiadał tytuł prawny do korzystania z nieruchomości, wykluczający zasiedzenie prawa o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu. Analizując treść tej ustawy absolutnie nie można zgodzić się ze skarżącym, że tytuł prawny stanowił podstawę prawną do korzystania z nieruchomości w czasie obowiązywania wskazanej ustawy. Zgodnie z art. 1 tej ustawy powszechna elektryfikacja polegała na doprowadzeniu przewodów elektrycznych napięcia użytkowego do budynków mieszkalnych i gospodarczych oraz założenia w tych budynkach wewnętrznego urządzenia odbiorczego. Osobom uprawnionym służyło jedynie prawo wstępu na nieruchomości i do budynków w celu umożliwienia realizacji celów tej ustawy. Ustawa ta dawała zatem możliwość właściwym podmiotom na czasowe korzystanie z cudzej nieruchomości, aby doprowadzić przewody elektryczne do budynków mieszkalnych i gospodarczych.

Pozostałe zarzuty dotyczące naruszenia treści art. 292 k.c., art. 285 § 1 i 2 k.c., art. 3 k.c i art. 5 k.c. nie znajdują również swego uzasadnienia. Sąd I Instancji w sposób bardzo szczegółowy i precyzyjny uzasadnił zastosowanie wskazanych

wyżej przepisów prawa materialnego prowadzących do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu.

W orzecznictwie nie budzi już żadnych wątpliwości, że posiadanie przez przedsiębiorstwo państwowe urządzeń energetycznych oraz cudzej nieruchomości, na której zostały posadowione jest posiadaniem w rozumieniu art. 352 k.c. i może prowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu (por. postanowienie SN z dnia 13.10.2011r. V CSK 502/10). Sąd Najwyższy taką możliwość dopuszczał jeszcze przed nowelizacją kodeksu cywilnego dokonaną ustawą z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz zmianie niektórych ustaw (por. np. postanowienie SN z 25.01.2006 roku, II CSK 11/05, Biuletyn SN z 2006 r, nr 5, str. 11, uchwała SN z 7.10.2008r. III CZP 89/08, Biuletyn SN z 2008 r, nr 10, str.7).

Sąd Rejonowy prawidłowo również wyjaśnił posiadanie infrastruktury energetycznej przez przedsiębiorstwo państwowe w czasie obowiązywania zasady jednolitej własności państwowej.

Sąd Najwyższy w składzie 7 sędziów wyjaśnił w wyroku z dnia 15 stycznia 2009 roku , I CSK 333/07 (OSNC-ZD, 2009 D, poz. 97), że zasada jednolitego funduszu własności państwowej oznaczała, iż przedsiębiorstwo państwowe nie mogło wystąpić z roszczeniem na podstawie art. 231 § 1 k.c. w stosunku do nieruchomości znajdujących się w jego władztwie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano zgodnie, że wprawdzie ze względu na tę zasadę państwowa osoba prawna nie mogła przeciwstawić Skarbowi Państwa jakichkolwiek własnych uprawnień, jednakże w stosunkach zewnętrznych z osobami trzecimi miała pozycję taką jak właściciel. W konsekwencji wszelkie roszczenia, jakie powstały ze względu na składniki mienia państwowego pozostające w zarządzie państwowej osoby prawnej , realizowała w imieniu własnym ta osoba (uchwała składu 7 sędziów z dnia 16 października 1961 roku, I CO 20/61, OSN 1962, nr II, poz. 41; postanowienie z dnia 14 czerwca 1963 roku, 6 I CR 336/63, OSNCP 1964, nr 11, poz. 223, uchwała z dnia 27 czerwca 1984 roku, III CZP 28/84, OSNCP 1985, nr 1, poz. 11). O ile więc w relacjach wewnętrznych między Skarbem Państwa a państwową osobą prawną posiadaczem samoistnym nieruchomości państwowej było zawsze państwo, o tyle z punktu widzenia relacji zewnętrznych przedsiębiorstwo państwowe, które władało oddaną mu w zarząd nieruchomością , powinno być uznane za posiadacza samoistnego nieruchomości niezależnie od tego , czy była to nieruchomość państwowa. *Expressis verbis* pogląd ten znalazł wyraz w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 kwietnia 1966 roku I CR 80/66 (OSNCP 1967, nr. 2, poz. 24), w którym Sąd Najwyższy uznał, że chociaż posiadanie wykonywane przez jednostkę państwową stanowi- w myśl zasady wypowiedzianej w art. 128 § 1 k.c- posiadanie państwowe, to jednak w wypadku, gdy jego przedmiot znajduje się w zarządzie państwowej osoby prawnej, na zewnątrz ta osoba prawna, a nie Skarb Państwa występuje-zgodne z art. 128 § 2 k.c- jako posiadacz.

Przedstawione rozumowanie, dotyczące posiadania samoistnego nieruchomości, wykonywanego przez przedsiębiorstwo państwowe w okresie obowiązywania art. 128 k.c. w pierwotnym brzmieniu, można tym bardziej odnieść do posiadania w zakresie służebności przesyłu. Sąd Najwyższy podkreślił to w postanowieniu z dnia 17 grudnia 2008 roku , I CSK 171/08 (OSNC 2010, nr 1, poz.15), że nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, iż posiadanie służebności przesyłowej przez przedsiębiorstwo państwowe przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej kodeks cywilny z 1989 roku nie było posiadaniem w rozumieniu art. 352 § 1 k.c i nie mogło prowadzić do zasiedzenia. Podobne stanowisko zajmował SN min. w postanowieniu z dnia 12 stycznia 2012 roku IV CSK 183/11 postanowieniu z 23.09.2012r. III CSK 319/09, z 11.12.2008 r. II CSK 314/08.

Sąd Okręgowy w pełni podziela tę linię orzecniczą.

Sąd Okręgowy nie zgadza się również z zarzutem skarżącego, że nie jest możliwe nabycie przez zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu przed wprowadzeniem do polskiego systemu prawnego instytucji służebności przesyłu. Służebność przesyłu została wprowadzona do porządku prawnego ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731), która zaczęła obowiązywać od 3.08.2008 r. Sąd Okręgowy w pełnym zakresie podziela w tym zakresie orzecznictwo Sądu Najwyższego, na które powołał się Sąd Rejonowy dopuszczające nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności

przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego przed wprowadzeniem do polskiego systemu prawnego instytucji służebności przesyłu.

Uwzględniając zatem czasookres posiadania służebności przez przedsiębiorstwo państwowe a następnie przez jego następców prawnych stwierdzić należy, iż okres zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, jak to trafnie przyjął Sąd I instancji minął z dniem 1 stycznia 1975 roku.

W ocenie Sądu Okręgowego podniesiony przez uczestnika zarzut zasiedzenia nie jest sprzeczny z treścią art. 5 k.c. Fakt biernego znoszenia przez wnioskodawców , czy też ich poprzedników prawnych obciążenia nieruchomości wywołał na skutek bardzo znacznego upływu czasu określone skutki prawne, dopuszczone przez ustawodawcę. Nie można też pomijać w aspekcie tego zarzutu, że posadowienie urządzeń energetycznych w celu powszechnej elektryfikacji służyło ogólnie pojętemu celowi publicznemu, z którego skorzystali również wnioskodawcy.

Z powyższych względów apelację należało oddalić jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.